

Projekt Manhattan

2020-11-20



Czyli: „Stałem się śmiercią; niszczycielem światów.”

We wrześniu 1942 roku wojna trwała już 3 lata. III Rzesza Niemiecka, odnosząca sukcesy w Europie, wypowiedziała wojnę USA. Została ona wypowiedziana 9 miesięcy po japońskim ataku na Pearl Harbor. W Pentagonie Leslie Groves (Paul Newman) dostaje awans i zostaje oddelegowany, aby pracować nad nową bronią. To równa część wojny jak ta na polu walki. Jest jednak wybitnie z tego nie zadowolony, woli walczyć na froncie, niż za biurka. Jeden z naukowców, Szilard jest przekonany, że istnieje sposób na wywołanie reakcji łańcuchowej ładunku uranu 235, co spowoduje eksplozję o niespotykanej sile. To ma być nowa broń amerykańców. Bomba atomowa.

Generał szybko zauważa, że jeżeli oni mogą opracować taką broń, to Niemcy również. Trzeba się spieszyć, a jedyne co mają to same teorie. Trzeba wybudować laboratoria, zwerbować ludzi – wielu naukowców uciekło z Europy przed Nazistami, oraz pozyskać materiały. To jest właśnie zadanie generała Grovesa.

Na zupełnym pustkowiu tuż przy osadzie górniczej w Nowym Meksyku rozpoczyna się budowa tajnego kompleksu laboratoriów. Od nazwy miejscowości dostaje swoją nazwę – Narodowe Laboratorium Los Alamos. Kiedy powstanie naukowcy będą pracować nad praktycznym rozszczepieniem jądra atomu.

Problemy są nie tylko naukowe. Naukowcom nie pasuje wojskowy dryl, nie mogą w takich warunkach pracować. Podstawą pracy naukowca jest swoboda. Muszą jej choć trochę dostać.

„**Projekt Manhattan**” opowiada o kulisach powstania pierwszej bomby atomowej na świecie. Z uwagi, że jest to film, a nie dokument, nie może pokazać wszystkiego. Skupia się on bardziej na ludziach niż „urządzeniu”. Twórcom udało się jednak pogodzić dramaturgię z aspektami

technologicznymi (nie znaczy to, że po obejrzeniu filmu, widz będzie posiadał, teoretyczną wiedzę na zbudowanie bomby atomowej :-)), mając do dyspozycji tylko lekko ponad dwie godziny.

„**Projekt Manhattan**” ma kilka scen, które zapadają w pamięć, dobrą grę aktorską, efekty specjalne, które po prostu są – wybuchu Trinity jako takiego nie uświadczymy.

Film „**Projekt Manhattan**” spodobał mi się, jest ciekawy.

Tytuł polski: **Projekt Manhattan**

Tytuł oryginalny: **Fat Man and Little Boy / Shadow Makers**

Reżyseria Roland Joffé

Paul Newman jako generał Leslie Richard Groves

Dwight Schultz jako Julius Robert Oppenheimer

Artur Wszyński